

Sygn. akt III KK 71/21

POSTANOWIENIE

Dnia 24 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Plóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 24 marca 2021 r.,
sprawy **K. M.**
skazanego z art. 159 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w E.
z dnia 25 września 2020 r., sygn. akt VI Ka (...)
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w E.
z dnia 4 marca 2020 r., sygn. akt VIII K (...),

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego K.M. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w E. wyrokiem z dnia 4 marca 2020 r., sygn. akt VIII K (...), uznał K. M. za winnego tego, że w dniu 21 lipca 2018 r. w E. na ul. (...) przy lokalu „P.” działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami dokonał pobicia M. K. i D.O., w ten sposób, że używając noża i pałki teleskopowej zadał uderzenia M. K. i D.O., a także kopął pokrzywdzonego D. O. obutą nogą w okolicę prawego obojczyka – barku, w następstwie czego M. K. doznał dwóch niezbyt długich i niezbyt głębokich ran ciętych tylnej powierzchni uda lewego, które to obrażenia spowodowały u pokrzywdzonego rozstrój zdrowia na czas nie przekraczający dni siedmiu, przy czym naraził go na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia

skutku określonego w art. 157 § 1 k.k. w postaci powstania głębokiej rany penetrującej do mięśni, natomiast D. O. doznał rany klutej pośladka penetrującej do mięśni, rany ciętej przedramienia penetrującej do omięsnej oraz dwóch płytkich ran w okolicy dołu łokciowego, które to obrażenia skutkowały u niego rozstrój zdrowia i naruszenie prawidłowych czynności kończyny dolnej prawej na czas przekraczający dni siedem (około 2-3 tygodnie) w rozumieniu art. 157 § 1 k.k., tj. popełnienia czynu z art. 159 k.k. i za to skazał go i wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w części poprzez zapłatę na rzecz obu pokrzywdzonych kwoty po 1000 zł (pkt II wyroku). Jednocześnie Sąd orzekł przepadek dowodów rzeczowych wskazanych w wykazie dowodów pod pozycją 3 oraz zwrócił dowody rzeczowe.

We wniesionej apelacji, zaskarżając wyrok Sądu pierwszej instancji w całości, obrońca oskarżonego zarzucił:

„1. błąd w ustaleniach faktycznych, który to wyraża się w przyjęciu tezy, że zgromadzone w niniejszej sprawie materiały pozwalają na przyjęcie, iż oskarżony K. M. dokonał w dniu 21 lipca 2018 roku w E. na ul. (...) przy lokalu „P.” działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami pobicia M. K. i D. O., w ten sposób, że używając noża i pałki teleskopowej zadał uderzenia M. K. i D. O., a także kopał pokrzywdzonego D. O. obutą nogą w okolicę prawego obojczyka-barku, w następstwie czego M. K. doznał dwóch niezbyt długich i niezbyt głębokich ran ciętych tylnej powierzchni uda lewego, które to obrażenia spowodowały u pokrzywdzonego rozstrój zdrowia na czas nie przekraczający dni siedmiu, przy czym naraził go na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 157 § 1 k.k. w postaci powstania głębokiej rany klutej penetrującej do mięśni, natomiast D. O. doznał rany klutej pośladka prawego penetrującej do mięśni, rany ciętej przedramienia penetrującej do omięsnej oraz dwóch płytkich ran w okolicy dołu łokciowego, które to obrażenia spowodowały u niego rozstrój zdrowia i naruszenie prawidłowych czynności kończyny dolnej prawej na czas przekraczający dni siedem (około 2-3 tygodnie) w rozumieniu art. 159 k.k.;

2. na podstawie art. 427 § 2 i art. 438 pkt 2 k.p.k. art. 7 k.p.k. obrazę przepisów postępowania poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz niezachowanie przy dokonywaniu tej oceny obiektywizmu, przejawiających się w uznaniu za niewiarygodne:

a) zeznań pokrzywdzonego M. K., który zapewnił, że to nie oskarżony był napastnikiem, który go zaatakował,

b) zeznań pokrzywdzonego D. O., który zapewnił, że oskarżony nie był uczestnikiem zdarzenia,

c) zeznań P. S. z rozprawy z dnia 6.05.2019 roku, gdzie wskazała, że: „Nie pamiętam jak te osoby wyglądały. Było ciemno, nie widziałam nic charakterystycznego w ich ubiorze.”

3. na podstawie art. 427 § 2 i art. 438 pkt 2 k.p.k. art. 7 k.p.k. obrazę przepisów postępowania poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz niezachowanie przy dokonywaniu tej oceny obiektywizmu, przejawiających się w uznaniu za wiarygodne:

a) zeznań świadka O. M., mimo że świadek wskazała: „Nie pamiętam czynności przesłuchania K. W.”;

b) zeznań K. W. z postępowania przygotowawczego, mimo że podczas rozprawy potwierdziła, że mówiła funkcjonariuszom, że nie jest pewna w 100%;

c) zeznań N. B. z postępowania przygotowawczego, mimo że podczas rozprawy wskazała, że czuje jak by oskarżonego widziała pierwszy raz na oczy, a nadto, że: "przy samej bójce nie byłam. Gdy wyszłam z klubu, to stało tam pełno ludzi”.

4. na podstawie art. 427 § 2 i art. 438 pkt 2 k.p.k. rażąco obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku w szczególności art. 7 k.p.k. poprzez dokonywanie ustaleń faktycznych w zakresie działania alkoholu na pokrzywdzonych na podstawie doświadczenia życiowego, a wbrew zebranemu w sprawie materiałowi dowodowemu w szczególności bez badań krwi i opinii biegłego;

5. obrazę prawa procesowego w szczególności art. 170 § 1 pkt 2, 3 i 5 k.p.k., która miała wpływ na treść orzeczenia polegającą na oddaleniu wniosku o konfrontację pomiędzy N. B. i K. W.;
6. z ostrożności procesowej na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wydanego orzeczenia, a polegający na przyjęciu, iż w bójce użyte było niebezpieczne narzędzie;
7. z ostrożności procesowej na podstawie art. 427 § 2 i art. 438 pkt 1 k.p.k. obrazę prawa materialnego poprzez niesłuszne zakwalifikowanie czynu z art. 159 k.k., gdyż na podstawie art. 159 k.k. może zostać skazany tylko ten uczestnik pobicia, który przedmiotu niebezpiecznego faktycznie używał. Pozostali odpowiadają na podstawie art. 158 k.k. (Wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 30.08.2016 r., sygn. akt II AKa (...));
8. z ostrożności procesowej rażącą surowość orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności, wynikającą z niewłaściwego określenia stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz przy jednoczesnym niedostatecznym wzięciu pod uwagę okoliczności, które przemawiają na korzyść oskarżonego.”

Obrońca wniósł o uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w E.

Po rozpoznaniu wniesionej apelacji, Sąd Okręgowy w E. wyrokiem z dnia 25 września 2020 r., sygn. akt VI Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Zaskarżając kasacją w całości orzeczenie Sądu odwoławczego, obrońca skazanego, na podstawie art. 523 oraz art. 526 § 1 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił „rażące naruszenia prawa materialnego i procesowego, które mogły mieć wpływ na treść orzeczenia, tj.:

- 1) obrazę przepisu art. 4 i 7 k.p.k. poprzez pominięcie zeznań pokrzywdzonych M.K. i D. O. stanowczo wskazujących w sposób zgodny, że oskarżony nie brał udziału w zdarzeniu mającym miejsce w dniu 21 lipca 2018 roku, co jawi się w świetle kategorycznych zeznań pokrzywdzonych, jako rażące naruszenie ww. przepisów;

- 2) obrazę przepisu art. 170 § 2, 3 i 5 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego zmierzającego do konfrontacji świadków w sprawie K. W., N. B. i P.S., co jawi się w świetle kategoriycznych zeznań pokrzywdzonych, jako rażące naruszenie ww. przepisów;
- 3) obrazę przepisu art. 192a k.p.k. poprzez przypisanie wartości dowodowej czynnościom przeprowadzonym z udziałem K. W., N. B. i P. S. polegających na rozpoznaniu oskarżonego, w sytuacji kiedy to czynność ta obarczona istotnymi wadami m. in. w zakresie poprawności rozpoznania oskarżonego, który miał ww. świadkom być wcześniej okazany na portalu społecznościowym oraz przez okazanie zdjęć przez nieustalone osoby, a samo rozpoznanie sprowadzało się do potwierdzenia informacji uzyskanych od innych osób a nie bezpośrednio obserwacji przebiegu zdarzenia przez tych świadków;
- 4) obrazę przepisu art. 159 k.k. poprzez przypisanie oskarżonemu używania noża i pałki teleskopowej w sytuacji, kiedy w materiale dowodowym brak potwierdzenia ww. okoliczności, ani nawet samego posiadania i posługiwania się przez oskarżonego taką pałką, a żaden ze świadków wskazanych przez Sąd tj. K. W., N. B. i P. S. tej okoliczności nie potwierdził.”

W konkluzji skarżący wniósł o „uchylenie zaskarżonego wyroku sądu I instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w E. do ponownego rozpoznania.”

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona przez obrońcę skazanego kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie należy przypomnieć, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, służącym od kończącego postępowanie, prawomocnego wyroku sądu odwoławczego. Oznacza to, że podnoszone w kasacji zarzuty odnosić się powinny, co do zasady, do rażącej obrazę prawa, do której miało dojść w toku postępowania

odwoławczego. Tymczasem sposób sformułowania zarzutów w kasacji obrońcy skazanego, treść jej uzasadnienia oraz zawarty w niej wniosek w oczywisty sposób dowodzą, że nadzwyczajny środek zaskarżenia potraktowano jako kolejny instancyjny środek odwoławczy. W istocie rzeczy żaden z zarzutów nie kwestionuje prawidłowości rozpoznania wniesionej apelacji i sposobu procedowania w toku postępowania odwoławczego. Autor kasacji stara się forsować swoją ocenę dowodów przeprowadzonych przed Sądem pierwszej instancji i wywodzić, że ustalenia faktyczne winny być odmienne. Nie czyni tego jednak w perspektywie postępowania odwoławczego, a w szczególności w zakresie obowiązków obciążających Sąd Okręgowy, wynikających z art. 433 k.p.k. W uzasadnieniu kasacji omawia się dowody, prezentuje ich ocenę, by w końcu stwierdzić, że „W ocenie obrony brak jest dowodów sprawstwa oskarżonego” (strona 6 kasacji). Opisane zabiegi wieńczy niejako wniosek kasacyjny, w którym skarżący wprost domaga się uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji, ignorując fakt, że orzeczenie to zostało utrzymane w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego i to ten ostatni winien stać się przedmiotem zarzutów.

Lektura zarzutów kasacyjnych nieodparcie prowadzi do wniosku, że są one, nie dosłownym, niemniej jednak, powtórzeniem zarzutów apelacyjnych, do których Sąd Okręgowy odniósł się w sposób właściwy i kompleksowy, dokonując ich trafnej oceny. Odwołanie się przez skarżącego do zeznań pokrzywdzonych M.K. i D.O., czy świadków N. B., P. S. czy K. W. jest nieskuteczną próbą podważenia zasadności rozstrzygnięcia poprzez zanegowanie oceny dowodów z ich zeznań. Wbrew intencjom autora nie jest to skuteczna metoda kwestionowania trafności rozstrzygnięcia. Obowiązkiem skarżącego jest bowiem wykazanie jakich konkretnych uchybień dopuścił się sąd meriti w kontekście zasad wiedzy (w szczególności logicznego rozumowania) oraz doświadczenia życiowego, oceniając zebrany materiał dowodowy, czego jednak obrońca skazanego nie uczynił. Skarżący nie tylko nie wskazał jakich konkretnie uchybień w zakresie wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i zasad logicznego rozumowania miałyby dopuścić się sądy obu instancji, ale jednocześnie nie wykazał, aby postępowanie Sądu Okręgowego, dokonującego weryfikacji oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd I instancji, było błędne. Podniesiony w tym zakresie zarzut ogranicza się

de facto do polemiki i negacji stanowiska Sądu a pamiętać należy, że postępowanie kasacyjne nie jest postępowaniem, którego celem jest powtórna kontrola odwoławcza, dlatego też w toku tego postępowania, z założenia, nie dokonuje się kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje się też wprost poczynionych ustaleń faktycznych. Jak zauważył Sąd odwoławczy, z uwagi na porę nocną, dynamiczny przebieg zajścia, spożyty alkohol czy odczuwany ból, nie może dziwić, iż pokrzywdzeni M. K. i D. O. nie kojarzyli napastników. P. S., wprowadzając na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego zasłaniała się niepamięcią, to jednak w postępowaniu przygotowawczym wskazała na pewne szczegóły zachowań uczestników zdarzenia i rozpoznała skazanego jako najbardziej agresywnego, który bił pokrzywdzonego i dysponował pałą teleskopową (zeznania świadka z k.252-253/II; uzasadnienie SR k. 367/II). O użyciu pałki teleskopowej zeznała także świadek K. W. (k.274/II), a jej zeznania Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne, zaś samego świadka jako osobę bezstronną, opisującą własne spostrzeżenia (uzasadnienie SR k.368/II).

Nie sposób skutecznie stawiać zarzutu obrazy art. 7 k.p.k., w sytuacji, gdy Sąd odwoławczy nie dokonywał samodzielnych ustaleń faktycznych, nie oceniał także na nowo zgromadzonego materiału dowodowego, a zatem nie mógł w sprawie obrazić wskazanego przepisu. Sąd Okręgowy podkreślił, iż nie znalazł żadnych podstaw do zakwestionowania dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów, jak i poczynionych w oparciu o nią ustaleń faktycznych.

Sąd odwoławczy w pełni podzielił stanowisko Sądu Rejonowego o braku przesłanek przemawiających za zastosowaniem fakultatywnej instytucji konfrontacji świadków K. W. i N. B., a oddalając ponownie złożony w tym przedmiocie wniosek zajął podobne stanowisko co Sąd *a quo* (wniosek dowodowy o konfrontację świadków nie dotyczył P. S., ani w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, ani też odwoławczym; odpowiednio k. 346/II, k.473v/III akt sprawy). Warto przy tym zauważyć, że konfrontacja jest tylko szczególnym sposobem przeprowadzenia czynności przesłuchania, a w realiach rozważanej sprawy trafnie uznano, że jej przeprowadzenie nie jest konieczne.

Także zagadnienie obrazy art. 192a k.p.k. z pkt 3 kasacji było przedmiotem analizy Sądu odwoławczego. Sąd Okręgowy swoje stanowisko w tym zakresie przedstawił na k.480/III. Fakt, iż Sąd odwoławczy nie podzielił zastrzeżeń obrońcy skazanego do czynności rozpoznania K. M., nie jest wystarczającym argumentem do stawiania zarzutu rażącego naruszenia prawa procesowego, w szczególności, gdy czynność okazania nie była przeprowadzana w postępowaniu odwoławczym.

Stawiany w kasacji zarzut obrazy prawa materialnego, tj. art. 159 k.k., sprowadza się do zanegowania użycia przez skazanego noża i pałki teleskopowej i jest niczym innym jak kwestionowaniem poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Niejednokrotnie Sąd Najwyższy wskazywał, że obraza prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu lub niezastosowaniu, w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Nie można mówić więc o naruszeniu przepisów prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za jego podstawę. Podkreślić także trzeba, że Sąd Okręgowy nie stosował omawianego przepisu, nie dokonywał też jego wykładni.

Na zakończenie przypomnieć jedynie należy, że powtórzenie w kasacji zarzutów apelacyjnych może być skuteczne jedynie wówczas, gdy Sąd odwoławczy nie rozpozna należycie wszystkich zarzutów i nie odniesie się do nich w treści uzasadnienia w sposób zgodny z wymogami art. 457 § 3 k.p.k., co w rozpoznawanej sprawie nie miało miejsca, albowiem Sąd Okręgowy, stosując się do nakazu wyrażonego w art. 433 § 2 k.p.k., rozpoznał wniesioną apelację, a w uzasadnieniu orzeczenia, podał dlaczego zarzuty w niej podniesione uznał za niezasadne.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.